

KRONIKA
UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO
1890/1

ZA REKTORATU DR. W. ZAKRZEWSKIEGO

I

OTWARCIE ROKU SZKOLNEGO

W D. 6. PAŹDZIERNIKA 1891

PRZEZ

NOWEGO REKTORA X. PAŁATA W. CHOTKOWSKIEGO.



KRAKÓW.

DRUKARNIA UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO
pod zarządem A. M. Kosterkiewicza.

1891.

KRONIKA
UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO
1890/1

ZA REKTORATU DR. W. ZAKRZEWSKIEGO

I

OTWARCIE ROKU SZKOLNEGO

W D. 6. PAŹDZIERNIKA 1891

PRZEZ

NOWEGO REKTORA X. PRAŁATA W. CHOTKOWSKIEGO.



KRAKÓW.

DRUKARNIA UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO

pod zarządem A. M. Kosterkiewicza.

1891.

Nakładem Senatu c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Po nabożeństwie w kościele akademickim św. Anny, które raczył odprawić Jego Eminencya Kardynał Ksiązę Biskup krakowski, zebrali się w Auli uniwersyteckiej profesorowie wszystkich Wydziałów, tudzież młodzież akademicka i publiczność, a gdy przybył X. Kardynał, wprowadzony uroczyście przez Rektora wraz z Prorektorem, Prorektor Dr. Wincenty Zakrzewski, zwróciwszy się do Rektora, przemówił w sposób następujący:

Magnificencyo!

Oto znów jeden rok przybył do długiego szeregu lat i wieków, przez które już istnieje nasza starożytna *Alma Mater*, — a z jego końcem kończy się mój urząd rektorski. Składał go więc w Twoje ręce z tą samą ufnością zupełną, z jaką koledzy powierzyli Ci przez jednomyślny wybór tę najwyższą w naszym gronie godność. Znamy Cię bowiem wszyscy dobrze tak z zasług profesorskich jakoteż z gorliwej pracy na wielu polach służby obywatelskiej, a ztąd mamy zgóry wszelką pewność, że nad dobrem i powodzeniem naszego Uniwersytetu będziesz czuwał w tym roku, w którym stoisz na jego czele, z równie niestrudzoną gorliwością, wysokiem poczuciem obowiązku, zamięłowaniem pracy i prawdy i gorącym patryotyzmem, jakich dowody składałeś dotąd zawsze i wszędzie. Przyjm więc tylko je-

szcze życzenia odemnie i od wszystkich kolegów, aby wszystkim Twoim zabiegom sprzyjały pomyślne okoliczności zewnętrzne; teraz zaś zechciej zająć miejsce Ci tu należne i odbierz te insygnia władzy rektorskiej, które Ci oddają ze starą formułą:

*accipe sceptrum regiminis,
catenam dignitatis,
annulum sponsialem,
quod semper felix, faustum, fortunatumque sit.*

Zanim zaś zagaisz ten poczynający się nowy rok szkolny, pozwól, że wprzód dokonam ostatniej czynności ustępującego Rektora i wobec zebranych tu kolegów i świetnego zgromadzenia dostojników, publiczności i młodzieży, odczytam kronikę naszego Uniwersytetu za rok ubiegły.

Sprawozdanie z wypadków i czynności ubiegłego roku szkolnego należy rozpocząć od **kroniki żałobnej**, bo śmierć dwóch zasłużonych profesorów, jednego w pierwszym, a drugiego w ostatnim miesiącu tego roku, przed kilkunastu dopiero dniami, przynosząc nam dotkliwą stratę, ujęła całą historią tego roku jakby w żałobne ramy.

30 października 1890 r. umarł nagle Dr. Maksymilian Nowicki, profesor zwyczajny zoologii, który przez lat 27 pracował w naszym gronie z chlubą dla siebie a z wielkim pożytkiem dla uniwersytetu. Długi szereg prac specjalnych jest trwałym pomnikiem zasług jego około nauki, którą uprawiał; niemniejsze zasługi położył w życiu praktycznem przez pisma zastosowane do potrzeb gospodarstwa rolnego i leśnego, przedewszystkiem zaś przez usilne i skuteczne zabiegi o należyte poznanie i podźwignięcie rybactwa. Te zasługi, cenione i uznane wielokrotnie w kraju i zagranicą, uczyniły imię ś. p. Nowickiego znanem w kołach najszerszych, a śmierć jego wywołała szczerzy żal nie tylko wśród kolegów, ale i wśród rozległej publiczności.

O wiele krócej działał wśród nas zmarły świeżo, po długiej chorobie, 24 września 1891 r., Dr. Izydor Kopernicki, profesor nadzwyczajny antropologii, przez wiele lat wygnaniec i tułacz po różnych krajach, który wszędzie, gdziekolwiek przebywał, pozostawił po sobie ślad pożytecznej działalności naukowej, a w nauce, którą uprawiał z niezmiernem zamięłowaniem, był powszechnie uznawany za jedną z powag największych. Bogaty własny zbiór antropologiczny, który zgromadził z wielkim trudem i staraniem, ofiarował już przed trzema laty naszemu Uniwersytetowi; a chociaż dotąd jeszcze nie nastąpiło jego przyjęcie urzędowe z powodu trudności przedstawiających się co do założenia oddzielnego zakładu antropologicznego, nie tracimy nadziei, że pozostanie cenny dar ten jako trwała pamiątka po zmarłym koledze, który jeszcze podczas ostatniej choroby troskał się niemało tą sprawą i darowiznę ponowił.

Oprócz obu zasłużonych profesorów umarł 25 grudnia 1890 r. jeszcze jeden członek naszego grona nauczycielskiego, Dr. Karol Goebel, docent prywatny dentystyki, znany i powszechnie ceniony w naszym mieście dentysta. Za dotkliwą również stratę uważać trzeba śmierć jednego z młodych ludzi czasowo z zakładami uniwersyteckimi związanych, zgasłego 13 marca 1891 r. I asystenta przy katedrze anatomii patologicznej, Dra Józefa Hempla, po którego zdolności i pracy można było się spodziewać niemałego na przyszłość pożytku dla nauki.

Z pośród zasłużonych doktorów honorowych naszego uniwersytetu zmarli w roku ubiegłym: Dr. Wiktor Szokal-ski, niegdyś profesor Szkoły Głównej warszawskiej, i czcigodny X. Biskup niegdyś wileński Adam Krasiński.

Po tej długiej w roku ubiegłym kronice żałobnej naszego uniwersytetu zaraz wspomnieć należy z głębokim żalem, że niestety już na rok poczynający się otwarła się znowu kronika żałobna przez śmierć nagłą wczoraj wieczorem profesora zwyczajnego filologii klasycznej Maksymiliana Iskrzyckiego.

Braliśmy także żywy udział w żałobie uniwersytetu lwowskiego uczestnicząc w obchodach pogrzebowych Rektora tamiecznego Dra Tomasza Staneckiego i zasłużonego profesora Dra Xawerego Liskego; u zwłok ich złożył Rektor wieńce imieniem naszego uniwersytetu i wyraził w krótkich przemówieniach nad ich grobem nasz żal z powodu tej straty dotkliwej. Uczestniczył także nasz uniwersytet w obchodach żałobnych ku pamięci zmarłych przed 3 laty profesorów naszych Emila Czyrniańskiego i Zygmunta Wróblewskiego, połączonych z odsłonięciem pamiątkowych tablic w kościele akademickim św. Anny.

Zwróćmy się jednak także do wypadków radosnych w ubiegłym roku.

Dwie niezwykle uroczystości odbyły się tutaj w naszej auli. Dnia 28 lutego obchodziliśmy 60-letni jubileusz doktoratu medycznego JExc. Józefa Majera, w którego urzędzeniu wziął inicjatywę nasz Uniwersytet i zaprosił do współudziału wszystkich licznych wielbicieli zasług Czcignego naszego patriarchy. Uniwersytet, który już przed 10 laty nadał jubilatowi doktorat medyczny *honoris causa*, teraz uczcił go nadaniem honorowego doktoratu filozofii, z uroczystą zaś promocją tą połączono wręczenie jubilatowi adresów od naszego wydziału lekarskiego, od Uniwersytetu lwowskiego, reprezentowanego na obchodzie przez swego Rektora, Dra Romana Pilata, od Akademii Umiejętności i bardzo wielu krajowych towarzystw naukowych; a współcześnie odczytano mnóstwo pism lub telegramów z powinszowaniami nadesłanych z kraju i z zagranicy zarówno od towarzystw i naukowych korporacyj, jak od wysokich dostojników i osób prywatnych.

Drugą uroczystością była odbyta 11 kwietnia promocya *sub Auspiciis Imperatoriis* p. Stanisława Wróblewskiego na doktora praw; fakt taki dopiero trzeci raz wydarzył się na naszym Uniwersytecie. JExc. Pan Namieśnik hr. Kazimierz Badeni przybył w towarzystwie JW. Delegata Kuczkowskiego na tę uroczystość jako reprezentant

Najjaśniejszego Pana, a gdy jej dokonano, doręczył nowemu doktorowi po pięknym przemówieniu upominek Najmiłościvszego Monarchy (pierścień brylantowy).

Trzecią uroczystością był obchód 400-rocznicy urodzin niegdyś profesora a dziś patrona naszego Uniwersytetu, św. Jana Kantego, w którym wzięliśmy znaczny udział, uczestnicząc w uroczystem nabożeństwie w kościele św. Anny 19 października 1890 r., podczas którego miał kazanie profesor X. kanonik Pelczar, a następnie 22 października w pielgrzymce do Kent, gdzie znów przy nabożeństwie przemówił z kazalnicy drugi profesor X. Prałat Chotkowski. Oba uroczyste te nabożeństwa celebrował i raczył przewodniczyć całemu obchodowi JEminencya X. Kardynał Biskup krakowski.

Nadto odbyło się w murach naszego Uniwersytetu parę uroczystych zgromadzeń, w których chociaż Uniwersytet sam nie brał udziału, uczestniczyli jednak liczni jego członkowie. W maju odbyła w naszej auli doroczne posiedzenie publiczne Akademia Umiejętności; w lipcu wszystkie sekcye VI Zjazdu lekarzy i przyrodników w polskich odbywały swoje narady w naszej auli i wielu salach wykładowych; na koniec we wrześniu zgromadzał się w auli Zjazd stowarzyszenia austriackich notaryuszów i kandydatów notaryalnych pod przewodnictwem naszego kolegi prof. Madeyskiego.

Gdy uniwersytet w Lozannie, powstawszy świeżo z dawnej akademii, zaprosił nasz uniwersytet na uroczystość swojej inauguracyi w maju, Senat Akademicki przesłał mu listownie życzenia tłumacząc zarazem niemożność osobistego udziału profesorów.

Dwóch wysokich dostojników zwiedzało podczas wakacyj nasz uniwersytet, w szczególności zaś aulę i gabinet archeologiczny, mianowicie JExc. P. Minister handlu margrabia Bacquehem w sierpniu i JExc. P. Minister sprawiedliwości hr. Schönborn we wrześniu. Innym dostojnikom przesłaliśmy telegraficznie lub listownie powinszowania

i życzenia z powodu wysokich odznaczeń lub z innych przyczyn.

Z własnych członków naszych dwóch otrzymało odznaczenia zaszczytne, t. j. Prof. Dr. Fryderyk Zoll mianowany Członkiem Izby wyższej Rady Państwa, i Prof. Dr. Henryk Jordan ozdobiony orderem Żelaznej Korony klasy 3.

Dary i zapisy otrzymał uniwersytet w tym roku następujące: Hr. Konstanty Przezdziecki darował znaczną ilość exemplarzy wydanych własnym kosztem dzieł Długosza, przeznaczając fundusz z ich sprzedania na cele Gabinetu Archeologicznego. Dr. Władysław Kretkowski podobnie jak w latach poprzednich darował znów kilkadziesiąt monet polskich z 18 i początku 19 wieku dla zbioru numizmatycznego przy bibliotece lub przy gabinecie archeologicznym. P. Walerya Chabielska z Kalisza przeznaczyła dla studyum rolniczego kilkadziesiąt dzieł traktujących o leśnictwie t. j. bibliotekę po zmarłym swym mężu, urzędniku skarbowo-leśnym, i przesłała już takowe biblioteczki Uniwersyteckiej.

Innego znów rodzaju są nowe dary dla ułatwienia studyów uczącej się młodzieży. X. Jan Gecewicz z zakonu Zmartwychwstańców, niegdyś uczeń naszego Uniwersytetu i członek seminaryum historycznego, za pośrednictwem Prof. Smolki złożył 6000 fl. w 5⁰/₀ rencie węgierskiej, przeznaczając dochód ten 300 fl. rocznie na stypendyum dla jednego z członków Semin. histor., któryby za to obowiązany był pomagać Dyrekcyi seminaryjnej w jej czynnościach. Zresztą już od lat kilku składał X. Gecewicz do rąk tejże Dyrekcyi po 300 fl. rocznie na ten sam cel; teraz zaś, po złożeniu kapitału, trwa jeszcze porozumiewanie się z nim co do ułożenia listu fundacyjnego; wszelkie zaś koszta i należności skarbowe chce ofiarodawca opłacić oddzielnie. — Konsulat rosyjski w Brodach nadesłał nam odpis części testamentu, którym zmarły w Petersburgu rosyjski Tajny Radca Wiktor Besser, zapisując 80000 Rs. na utworzenie stypendyów po różnych zakładach naukowych, między innemi przeznaczył także dla Uniwersytetu Jagielloń-

skiego, na pamiątkę, iż tu się wychował ojciec testatora, 8000 Rs. w tym celu, aby dochód od tej sumy obracano na stypendya dla ubogich studentów. Mamy wszelką pewnością, że legat ten niebawem będzie nam wypłacony.

Tutaj wreszcie należy wspomnieć, że wskutek prośby Uniwersytetu Akademia Umiejętności, a mianowicie Komisya jej historyczna, poparła zamierzone wydawnictwo źródeł do dziejów Uniwersytetu, którem kieruje komisya uniwersytecka, sumą 1000 fl., wskutek czego umożebniono wydanie przez prof. Ulanowskiego dalszego Album studiorum aż do końca 15 wieku, którego druk jest już bliski ukończenia.

Przechodząc teraz do tych czynności w Uniwersytecie, które się łączą ściśle i bezpośrednio ze stanem nauki w nim się odbywającej, przedewszystkiem należy zdać sprawę z rozwoju **Studjum rolniczego** w roku ubiegłym, ponieważ to właśnie, że rok ten był pierwszym rokiem istnienia tego studyum u nas, jest niewątpliwie najważniejszym wypadkiem w dziejach Uniwersytetu, tem, co ten rok będzie w całej jego historii wyróżniać od wszystkich lat innych. Prace przygotowawcze do otwarcia oddziału rolniczego skreśliły już sprawozdania lat poprzednich. Z początkiem roku ubiegłego, gdy się rozpoczynała ta nauka, nie było jeszcze żadnych oddzielnych profesorów ani oddzielnych zakładów, poczęły się tylko wykłady i ćwiczenia zastosowane do potrzeb słuchaczy rolnictwa a odbywane przez profesorów już istniejących dawniej. W ciągu roku ubiegłego W. Ministerstwo Wyznań i Oświaty przyzwoliło na utworzenie 4 katedr rolniczych t. j. 3 zwyczajnych: chemii rolniczej, rolnictwa i chowu bydła, i 1 nadzwyczajnej: inżynierii rolniczej; dotychczas jednak obsadzono tylko jedną katedrę, gdy Dr. Emil Godlewski, dotąd profesor wyższej szkoły rolniczej w Dublanach, mianowany został profesorem zwyczajnym chemii rolniczej. Nadto wykłady inżynierii rolniczej powierzone zostały na poczynający się rok nowy

P. Kaźmierzowi Ajdukiewiczowi, b. asystentowi przy politechnice lwowskiej, który na razie zamianowany został zastępcą profesora czyli suplentem. Propozycje co do obśadczenia zwyczajnych katedr rolnictwa i chowu bydła, uchwalone przez Wydział filozoficzny na wniosek jego Komisji rolniczej, przesłano do W. Ministerstwa, lecz tam ich jeszcze nie załatwiono, czego Uniwersytet w interesie studjum rolniczego wygląda niecierpliwie w najbliższym czasie. Tak samo nie załatwiono jeszcze niestety różnych propozycji co do urządzenia niektórych zakładów i pracowni rolniczych; jedna z nich jednak już powstała, mianowicie Zakład chemii rolniczej, pomieszczony w starem Collegium juridicum, na którego urządzenie przeznaczono jednorazową dotacyą nadzwyczajną 7000 fl., na potrzeby zaś tegoż zakładu przyznano dotacyą zwyczajną po 900 fl. rocznie na 3 lata i ustanowiono asystenta przy zakładzie tym, a do jego obsługi oddzielnego służącego. Nadto 3 istniejące już przy wydziale filozoficznym zakłady przyrodnicze otrzymały nadzwyczajne dotacje z powodu zaprowadzenia studjum rolniczego. Mianowicie dostała pracownia botaniczna pod zarządem prof. Janczewskiego 1600 fl., wskutek czego pomnożono w niej bardzo znacznie liczbę mikroskopów, utworzono przy niej zbiór nasion rolniczych i chwastów oraz sprawiono zielniki niezbędne dla ćwiczeń botanicznych uczniów rolnictwa; w ogródku zaś przy Bibliotece Jagiellońskiej założono kolekcycą roślin rolniczych potrzebnych do wykładów dla rolników. Zakład anatomii porównawczej otrzymał nadzwyczajną dotacyą 600 fl. na zakupno środków naukowych dla rolników, a dla potrzeb studjum rolniczego ustanowiono posadę demonstratora przy katedrze anatomii porównawczej. Nakoniec gabinet geologiczny uzyskał nadzwyczajną dotacyą 200 fl. na sprawienie środków służących do nauki geologii zastosowanej do celów rolniczych. Pole doświadczałne darowane już dawniej przez gminę miasta Krakowa na cele studjum rolniczego, w ubiegłym roku objął Uniwersytet w posiadanie; plany budynków, które

tam mają stanąć, i ogrodzenia całego pola wypracowywa się właśnie teraz. Natomiast z jednego daru, mianowicie 2000 fl. złożonych dla oddziału rolniczego już dawniej przez P. Ignacego Żółtowskiego z tym warunkiem, aby uczniowie męskiego seminaryum nauczycielskiego mogli korzystać z wykładów i ćwiczeń praktycznych na studyum rolniczym, musiało niestety to studyum zrezygnować, gdy wskutek porozumiewania się Uniwersytetu z Dyрекcyą seminaryum i z c. k. Radą Szkolną Krajową okazało się, że niepodobna w taki sposób rzeczy urządzić, aby obok uczniów Uniwersytetu mogli korzystać także uczniowie seminaryjni. Skoro zaś szlachetny ofiarodawca od warunku postawionego z góry nie chciał odstąpić, Uniwersytet wniósł do W. Namiestnictwa, aby pozwoliło wydać napowrót dar już do kasy uniwersyteckiej złożony.

Wszystkie wykłady i ćwiczenia dla uczniów pierwszego kursu rolnictwa odbywały się w roku ubiegłym regularnie w obu półroczach. Zapisanych było na kursa w I półroczu 44, w II półroczu 33, a mianowicie uczniów zwyczajnych w I półroczu 16, w II zaś 15, uczniów nadzwyczajnych w I półroczu 28, w II półroczu 18. Przepisy pozwalają zapisywać się na uczniów zwyczajnych i składać examina rolnicze tylko tym, którzy w ogóle mogą wstępować do Uniwersytetu t. j. uczniom ze świadectwem dojrzałości gimnazyalnem; krakowskie Towarzystwo Rolnicze pragnąc, aby także ci uczniowie, którzy ukończyli wyższą szkołę realną, mogli z rzetelną korzyścią uczęszczać na wykłady rolnicze, zwróciło się do Ministerstwa Oświaty z prośbą, aby takim uczniom nadzwyczajnym dozwolono składać examina coroczne; Senat Akademicki ze swojej strony poparł tę prośbę bardzo gorąco: jak się zdaje, należy oczekiwać pomyślnego jej załatwienia, które jednakże dotąd nie nastąpiło. Pod koniec pierwszego roku utworzono Komisją examinacyjną rolniczą, której przewodniczącym mianowano prof. Janczewskiego, zastępcą zaś prof. Godlewskiego. Z pośród 15 uczniów zwyczajnych 12 zgłosiło się do egzaminu, który można skła-

dać albo w lipcu albo w październiku. 7 zdało już pomyślnie examin w lipcu; inni będą go składać w terminie październikowym. Nakoniec dodać należy, że słuchacze studium rolniczego dla wzajemnego wspierania się w pracy, zawiazali stowarzyszenie »Kółko rolnicze«, którego statuta zostały już potwierdzone przez c. k. Namiestnictwo.

Mówiąc o nowem studium rolniczem, aby dać zupełny obraz jego rozwoju, połączono to umyślnie wszystko, co było do powiedzenia o budynkach i zakładach, o profesorach i o młodzieży, t. j. o tych trzech różnych, lecz połączonych nierozdzielnie czynnikach, z których się składa każdy uniwersytet. W dalszym jednakże ciągu należy o każdej z tych trzech części składowych uniwersyteckich podać wiadomość osobno, zaczynając oczywiście od czynnika najważniejszego t. j. od **zakładów naukowych**, a zwłaszcza **gmachów** na ich pomieszczenie; wiadomo zaś powszechnie, że pomieszczenie ich, niemal wszystkich, z małemi tylko wyjątkami, jest bardzo niedostateczne i niedogodne.

W szczególności o rozszerzenie gmachu Biblioteki Uniwersyteckiej czyni już od lat kilku jej Dyrekcyja gorliwe zabiegi, popierane usilnie przez władze akademickie; ale jakkolwiek W. Ministerstwo w zasadzie uznało potrzebę znacznego rozszerzenia biblioteki, przecież pomyślnemu urzeczywistnieniu tego zamiaru stają raz wraz na drodze nowe trudności, zwłaszcza z tego powodu, że wymaga to poprzedniego zburzenia Collegium Minus, którego plac potrzebaby zająć pod Bibliotekę. Na to zaś, a zwłaszcza na wzniesienie nowego gmachu, w którymby pomieszczono zakłady obecnie znajdujące się w Collegium Minus, W. Ministerstwo nie chce się zdecydować od razu. Najnowszym też wypadkiem w tej sprawie było polecenie ministeryalne, ażeby zbadać, czy nie dałoby się dobudować nowego skrzydła do gmachu biblioteki od strony gimnazjum Św. Anny, bez potrzeby zburzenia Collegium Minus. Dochodzenie komisyjne na miejscu przekonało, że na takie skrzydło nie ma tam wcale

odpowiedniego miejsca, o czem już zawiadomiono W. Namiestnictwo. Uniwersytet nasz nie traci nadziei, że przecież w końcu rzecz cała, weźmie jeszcze pomyślniejszy obrót. Tymczasem zaś Biblioteka, według sprawozdania jej Dyrektora, wzrosła w r. 1890 bardzo znacznie; przybytek jej wynosił samych dzieł drukowanych blisko 13000 (mianowicie 11,717 w 16,372 tomach, a nadto około 1000 dzieł z biblioteki Senatora Hubego, których jeszcze nie zaciągnięto do inwentarza) a pochodził przeważnie z darów, głównie po ś. p. X. baronie Schindlerze (7437 dzieł w 11,075 tomach) i ś. p. Senatorze Hubem (inne znaczniejsze dary były: po b. szkole rolniczej Żabikowskiej 154 dzieł w 192 tomach; od Radcy Ministeryalnego Hankiewicza 106 dzieł w 118 tomach; od p. Jakubowskiego ze Lwowa 116 dzieł w 119 tomach; po ś. p. Kaźmierzu hr. Wodzickim 24 dzieł w 65 tomach i t. d.). Ogółem z końcem r. 1890 liczyła Biblioteka Uniwersytecka przeszło 200,000 dzieł (ściśle: 202,588 w 268,048 tomach) i przeszło 5,000 rękopisów (5,036 w 6,292 tomach nadto kart geograf. 1,695, rycin 7,607, nut muzycznych 1,609 monet 9,438). Szczególniej doniosłym zaś dla jej przyszłość faktem jest to, że zwyczajną dotacją biblioteczną 6000 fl. rocznie podniesiono od początku r. 1891 do 9000 fl. rocznie.

Prawie naglejszą jeszcze niż rozszerzenie biblioteki jest budowa gmachu patologicznego na pomieszczenie zakładów anatomii patologicznej, patologii ogólnej i medycyny sądowej. Jakoż W. Ministerstwo uznając tę nagłość zatwierdziło już w sierpniu 1890 r. wypracowane przez p. nadinżyniera Sarego szkice budowy tego zakładu na gruncie szpitalnym od strony Grzegórzeckiej i poleciło ułożyć plan szczegółowy i kosztorys; lecz w roku ubiegłym sprawa ta wzięła nowy obrót. Wskutek bowiem inicjatywy W. Namiestnictwa, powzięto zamiar, żeby rozszerzając projektowany budynek pomieścić w nim także zakłady fizyologiczny i farmakologiczny, znajdujące się dotychczas w najgorszych warunkach w Collegium physicum. Wydział lekarski zajął się tem nader gorliwie i w porozumieniu z budownictwem rządowym przedłożył nowe

wnioski Ministerstwu, które jednak dotychczas nie oświadczyło się, czy przyzwala na takie rozszerzenie pierwotnie zamierzonego budynku. Rzecz więc cała jest jeszcze w zawieszeniu, a uniwersytet wygląda z niezmierną niecierpliwością jaknajrychlejszego rozwiązania tej piękającej sprawy.

Pomimo jednak niepomyślnego umieszczenia dawnych zakładów i braku gmachów odpowiednich, przybywają nam przecież w starych budynkach nowe zakłady, po części zawdzięczając swoje powstanie ofiarności pojedynczych profesorów. Wspomniano już o nowym zakładzie dla chemii rolniczej pomieszczonym na teraz w Collegium juridicum; tamże mieści się również tymczasowo nowy zakład, który przybył Wydziałowi lekarskiemu, mianowicie pracownia położniczo-ginekologiczna dla ćwiczeń aseptycznych, stworzona staraniem i kosztem prof. Marsa, który już w roku poprzednim ten zakład ofiarował uniwersytetowi; w roku świeżo ubiegłym przyzwoliło Ministerstwo na jego przyjęcie i wyznaczyło niewielką dotacją na jego utrzymanie i na wynagrodzenie służącego. Starania o uzyskanie asystenta przy tym zakładzie są właśnie w toku.

Wszystkie budynki uniwersyteckie wymagają oczywiście bieżących napraw dla ich konserwacyi. Jeden z najnowszych i najświetniejszych, Collegium Novum, wymagał w tym roku większego znacznie nakładu. Wskutek ukazania się grzyba w posadzce tej pięknej Auli naszej i w całej połowie parteru, mieszczącej gabinety archeologiczny i historyi sztuki, potrzeba było przedsięwziąć mozolną pracę restauracyjną pod kierunkiem p. nadinżyniera Sarego. W obu gabinetach w tych salach, gdzie się grzyb ukazał, dawną posadzkę drewnianą zastąpiono nową kamienną; w Auli zaś również zmieniono zupełnie posadzkę, ubezpieczając ją od spodu w taki sposób, żeby się już nie mogło nowe jej zniszczenie powtórzyć.

Co do całego wewnętrznego urządzenia tego Collegium Novum, którem zajmowała się komisya z łona uniwersytetu wybrana, złożono w ubiegłym roku ostateczne rachunki.

W. Namiestnictwo wydelegowało w lipcu p. Radcę rachunkowego Niżałowskiego dla ułożenia i sprawdzenia inwentarza, a następnie p. Radcę technicznego Braunseisa dla t. zw. kollaudacyi robót. Miło mi tutaj stwierdzić, że wszystkie te roboty wykonali rzemieślnicy i przedsiębiorcy krakowscy i że się z nich wywiązali z wzorową sumiennością, jak to skonstatowała ta kollaudacya.

Przechodząc z kolei do drugiego czynnika w życiu uniwersyteckiem, którym jest **ciało nauczycielskie**, potrzeba sprawozdanie ze zmian, jakie w niem zaszły, i z bieżącego ruchu w zakładach, które zostają pod kierunkiem pojedynczych profesorów, podzielić na części według Wydziałów, wchodzących w skład naszego uniwersytetu.

Wydział teologiczny złożony był na początku roku ubiegłego z 10 członków, a mianowicie z 6 profesorów zwyczajnych, 2 nadzwyczajnych i 2 docentów prywatnych. W tym składzie zaszły w ciągu tego roku zmiany znaczne; naprzód ubyli obadwaj docenci, gdy X. Dr. Eustachy Skrochowski, docent historyi i estetyki liturgii chrześcijańskiej został mianowany profesorem zwyczajnym historyi kościelnej na Wydziale teologicznym we Lwowie, X. Dr. zaś Józef Bilczewski, docent dogmatyki fundamentalnej, został mianowany profesorem nadzwyczajnym dogmatyki specjalnej tamże. Następnie ubył X. Dr. Zygmunt Lenkiewicz, profesor zwyczajny teologii moralnej, który zostawszy kanonikiem kapituły metropolitalnej we Lwowie uzyskał uwolnienie Najwyższe od obowiązków profesorskich. Natomiast obadwaj profesorowie nadzwyczajni, Dr. Maryan Morawski i Dr. Tadeusz Gromnicki, mianowani zostali profesorami zwyczajnymi tych samych przedmiotów t. j. pierwszy dogmatyki specjalnej, drugi zaś prawa kanonicznego. Wydział więc teologiczny składa się teraz z 7 profesorów zwyczajnych; wnioski co do obsadzenia opróżnionej po X. Lenkiewiczu katedry, przedstawił już Wydział W. Ministerstwu, z kąd oczekuje rychłej decyzji. Oba istniejące

przy tym Wydziale seminaryja: filozofii chrześcijańskiej pod kierunkiem prof. Pawlickiego i historii kościelnej pod kierunkiem prof. Chotkowskiego, otrzymały w roku ubiegłym po 100 fl. nadzwyczajnej dotacyi na bibliotekę.

Na Wydziale prawa i administracyi, który z początkiem roku ubiegłego składał się z 15 członków, t. j. z 6 profesorów zwyczajnych, 3 nadzwyczajnych i 6 docentów prywatnych (z których jeden miał tytuł i charakter profesora), pozostała ta sama liczba członków, zaszła jednak ta zmiana, że profesor nadzwycz. prawa kanonicznego i dawnego prawa polskiego, Dr. Bolesław Ulanowski, został profesorem zwyczajnym tychże przedmiotów, docent zaś prywatny prawa handlowego i wekslowego, Dr. Antoni Górski, został profesorem nadzwyczajnym tegoż przedmiotu. Wydział więc liczy z końcem roku o jednego profesora zwyczajnego więcej a mniej o jednego docenta. W. Ministerstwo nie załatwiło jeszcze wniosków przedłożonych przez Wydział co do obsadzenia katedry prawa polskiego, opróżnionej przez odejście Dr. Bobrzyńskiego i co do mianowania profesorem nadzwyczajnym jednego z docentów. Natomiast poleciło Ministerstwo wykłady rachunkowości Państwowej prof. Cyfrowiczowi, na potrzeby zaś Seminarjum prawniczego przyznało w r. ubiegłym 200 fl. dodatku do dotacyi. Dr. Ksawery Fierich, docent prywatny prawa handlowego i wekslowego, uzyskał rozszerzenie swojej *venia legendi* także i do procesu cywilnego austr.; Dr. Józef Brzeziński, docent prywatny prawa kanonicznego, przebywał przez półroczne letnie w Rzymie dla studyów w archiwach watykańskich.

Wydział lekarski, który się składał z 30 członków, t. j. 11 profesorów zwyczajnych, 9 nadzwyczajnych (z których jeden z tytułem i charakterem prof. zwycz.) i 10 docentów prywatnych (jeden z tytułem profesora), doznał co do osób zmiany wskutek strat zaznaczonych już w kronice żałobnej. Gdy zaś Dr. Antoni Mars, docent prywatny położnictwa i ginekologii, mianowany został profesorem nadzwyczajnym tegoż przedmiotu, przeto składa się Wydział obecnie obok 11 pro-

esorów zwyczajnych, z 10 nadzwyczajnych i 7 docentów prywatnych, razem z członków 28. Ministerstwo przyzwoliło w roku ubiegłym na systemizowanie nadzwyczajnej katedry higieny i wezwało do przedstawienia na nią kandydata; wszelką zaś decyzją co do zakładu higienicznego, o którego utworzenie poczynił Wydział wnioski już dawniej, odroczyło do czasu, gdy zamianowany profesor tego przedmiotu przedstawi wnioski od siebie. Z istniejących zakładów otrzymały w roku nadzwyczajne dotacje dodatkowe: zakład patologii ogólnej 400 fl., zakład farmakologii 500 fl. jednorazowo przy odmowie podwyższenia dotacji zwyczajnej, zakład medycyny sądowej jednorazowo 300 fl. Całe grono profesorów tego wydziału odbyło dokładne obrady nad reformą studyów i examinów lekarskich i wypracowany w tej sprawie memoriał przesłało do Ministerstwa Oświaty. Wielu zaś członków wydziału brało udział w naradach bądź tutaj na miejscu bądź we Lwowie co do sposobu zorganizowania przyszłego wydziału lekarskiego na Uniwersytecie lwowskim. Na wezwanie Wydziału Krajowego delegował nasz Wydział lekarski prof. Blumenszta do ankiety w sprawie zakładu kulparkowskiego i do komisji opieki nad obłąkanymi, prof. zaś Marsa do ankiety w sprawie domu położnic we Lwowie. Nakoniec Dr. Stanisław Ponikło, docent prywatny i c. k. fizyk powiatowy, otrzymał subwencją na podróż naukową za granicę dla studyów bakteryologicznych i higienicznych.

Najliczniejszych zmian doznał w ciągu roku ostatniego **Wydział filozoficzny**, który składał się w jego początku także z 30 członków, mianowicie z 20 profesorów zwyczajnych, 2 nadzwyczajnych, 7 docentów prywatnych i 1 nauczyciela. Na opróżnioną przez śmierć prof. Nowickiego katedrę zwyczajną zoologii zamianowany został Dr. Antoni Wierzejski, dotąd profesor nadzwycz. zoologii i anatomii porównawczej; przybył dla studium rolniczego, jak już wspomniano, nowy profesor zwyczajny chemii rolniczej, Dr. Emil Godlewski, i zastępca profesora p. Kazimierz Ajdu-

kiewicz. Wakuje jednak już od lat 3 opróżniona po ś. p. prof. Czyrniańskim katedra chemii, a zarówno wnioski Wydziału w tej sprawie jakoteż w sprawie nominacji profesora filologii romańskiej oddawna przesłane W. Ministerstwu nie doczekały się jeszcze załatwienia. Wnioski co do katedry porównawczej lingwistyki znalazły tymczasowe załatwienie przez cofnięcie się przedstawionego kandydata. Największy ruch okazał się wśród docentów, których aż 3 habilitowało się na tym wydziale, mianowicie Dr. Adam Miodoński do filologii klasycznej, Dr. Stanisław Krzyżanowski do historycznych nauk pomocniczych i Dr. Władysław Natanson do fizyki matematycznej. Z tych jednak jeden, Dr. Miodoński, nie wszedł wcale w skład Wydziału, ponieważ zanim jeszcze W. Ministerstwo potwierdziło jego akt habilitacyjny, powołany został na prof. zwyczajnego filologii klasycznej w Uniwersytecie katolickim we Fryburgu w Szwajcaryi. Z końcem więc roku Wydział filozoficzny składał się z 33 członków, t. j. z 21 profesorów zwyczajnych, 1 nadzwyczajnego, 9 docentów prywatnych, 1 zastępcy profesora i 1 nauczyciela; śmierć prof. Iskrzyckiego zrobiła w tym składzie nową szczerbę.

Jakie nowe zakłady przybyły wskutek zaprowadzenia studyum rolniczego Wydziałowi filozoficznemu, do którego to studyum się zalicza, i jakie nadzwyczajne dotacje otrzymały z tego powodu różne pracownie przyrodnicze, o tem już wspomniano poprzednio. Tutaj więc tylko dodać jeszcze należy, że za pomocą przyznanej już w poprzednim roku nadzwyczajnej dotacji 2299 fl. sala wykładowa przy gabinecie geologicznym zaopatrzoną została w szafy muzealne, w których zbiory tegoż gabinetu umieszczono i uporządkowano w sposób odpowiadający potrzebom wykładów i ćwiczeń praktycznych. Na zakupno aparatu paleograficznego niezbędnego dla ćwiczeń z zakresu historycznych nauk pomocniczych, powierzonych nowemu docentowi tego przedmiotu Dr. Krzyżanowskiemu, przyznana została jednorazowo nadzwyczajna dotacja 300 fl.

Całe grono profesorów Wydziału filoz. obradowało nad sprawą uregulowania ich pensyi i wysłało w tej sprawie memoriał do W. Ministerstwa, do Izby deputowanych w Radzie państwa i do Koła polskiego. Z pojedynczych członków tego wydziału prof. Lewicki uzyskawszy urlop na półrocze letnie odbył podróż archiwalną głównie do Królewca dla zgromadzenia materyałów do dzieła: *Codex epistolaris saeculi XV*, które wydaje w publikacjach Komisyi historycznej Akademii Umiejętności, prof. zaś Czerny był delegowany przez c. k. Radę szkolną krajową do przewodniczenia przy egzaminach dojrzałości w dwóch gimnazyach.

W końcu tego sprawozdania o ruchu i zmianach w ciele nauczycielskiem naszego Uniwersytetu należy tedy skonstatować, że w chwili obecnej składa się ono z 82 członków, a mianowicie z profesorów zwyczajnych 45, nadzwyczajnych 14, docentów prywatnych 21, 1 zastępcy profesora i 1 nauczyciela. Wykaz prac naukowych lub literackich tych profesorów, jakoteż prac dokonanych pod ich kierunkiem w zakładach uniwersyteckich, a ogłoszonych w roku ubiegłym, będzie podany do druku jako dodatek do niniejszej kroniki.

Nakoniec przychodzi sprawozdanie z ruchu wśród trzeciego czynnika w życiu uniwersyteckiem, t. j. wśród **młodzieży akademickiej**. Wszystkich uczniów zapisanych na Uniwersytet w roku ubiegłym było w I półroczu 1240 (t. j. 1112 zwyczajnych i 128 nadzwyczajnych), w II półroczu 1147 (t. j. 1014 zwyczaj. i 133 nadzwycz.; — w szczególności na wydziale teologicznym w I półroczu 74 i 3, w II 72 i 4; na wydziale prawnym w I półroczu 449 i 4, w II 446 i 4; na wydziale lekarskim w I półr. 503 i 26, w II 422 i 39; na wydziale wreszcie filozoficznym w I półroczu 86 i 39, w II 74 i 30 oraz 56 farmaceutów w obu półroczach). W porównaniu z rokiem poprzednim ilość uczniów powiększyła się nieco, nie o tyle jednak, ile wynosiła liczba słuchaczy rolników, których w latach poprzednich nie było, tak iż w rzeczywistości liczba uczniów innych zmniejszyła się, co zapewne ztąd

pochodzi, jak to już słusznie zaznaczono w przeszłym roku, że wedle nowych przepisów o służbie wojskowej, jednoroczni ochotnicy nie mogą jak dawniej uczęszczać równocześnie na uniwersytet.

Promocyi doktorskich odbyło się 112, a mianowicie stopień doktora teologii uzyskał 1 kandydat, doktora praw 59, doktorat lekarski 48, filozoficzny zaś 4; stopień magistra farmacyi otrzymało 19.

Z pośród ogólnej liczby uczniów pobierało stypendya z różnych fundacyi w I półroczu 155 w wysokości 16,600 fl., w II półroczu 152 w wysokości 15,550 fl.

W Bursie akademickiej, której Inspektorem w miejsce X. Lenkiewicza mianował Senat Akad. prof. Rostafińskiego, mieszkało w roku ubiegłym (wśród ogólnej liczby 105 ubogich uczniów szkół krakowskich) uczniów uniwersytetu 19. Sumę 60000 fl., którą przed paru laty laty zapisał ś. p. Radca Jakubowski na cele tej Bursy, wypłacono w tym roku do kasy uniwersyteckiej, Senat zaś Akademicki przedłożył Namiestnictwu projekt nowego statutu bursy i wycelkuje z upragnieniem załatwienia kwestyi własności budynku, w którym się ona mieści, bez czego niepodobna ułożyć planów pożytecznego zużycia owego zapisu.

Co się zaś tyczy zamierzonej fundacyi Domu Akademickiego o podobnem do Bursy przeznaczeniu, której to fundacyi początków dzieje podało obszernie sprawozdanie przeszloroczne, to Namiestnictwo, w odpowiedzi na podanie Senatu Akad. z dnia 20 września 1890 r., reskryptem z dnia 8 stycznia 1891 r. nie zatwierdziło projektu listu fundacyjnego, a to z powodu, »że według obowiązujących przepisów dopiero wtedy może być mowa o powstaniu fundacyi, jeżeli środki mające służyć do dopięcia celów fundacyi są zupełnie zabezpieczone«. Wskutek tego nie mogło wejść w życie to postanowienie listu fundacyjnego, że przewodniczącym obywatelskiego komitetu opiekuńczego ma być każdorazowy Rektor, a jego zastępcą każdorazowy Prorektor Uniwersytetu. To też obyw. komitet opiekuńczy na posiedzeniu w dniu 20 lutego 1891 ukonstytuował się ponownie, wybierając przewo-

dniczącym Prof. Dr. Korczyńskiego a jego zastępcą P. Zygmunta Cieszkowskiego. W miejsce Konstantego hr. Przezdzieckiego, który z Krakowa wyjechał, zaprosił Komitet do swego grona prof. Dr. Ulanowskiego, kuratora Tow. Wzaj. Pom. Według sprawozdania, które przewodniczący komitetu złożył Rektorowi, »główne starania komitetu odnosiły się do zakupu gruntu odpowiedniego pod budowę domu akademickiego. Po odmownej odpowiedzi ze strony J. O. Księżnej Jabłonowskiej komitet oglądać się musiał za innemi gruntami, a gorliwą czynność w tym kierunku rozwijała podkomisya składająca się z c. k. nadinżyniera P. Sarego, Radcy miejskiego P. Kwiatkowskiego i b. prezesa Tow. Wzaj. Pom. P. Nowaka. Po kilku bezowocnych staraniach i poszukiwaniach czyni obecnie komitet kroki celem nabycia gruntu, który zdaniem znawców byłby bardzo korzystny i przydatny pod budowę. Również starał się komitet o powiększenie funduszów potrzebnych do budowy a w tym kierunku czynną jest podkomisya złożona z PP. Dyrektorów Słoneckiego, Słęka i Kröbla i z P. Zygm. Cieszkowskiego. W. Namieśtnictwo, załatwiając podanie komitetu opiekuńczego zezwoliło na zbieranie składek na rzecz budowy domu akademickiego aż do końca 1892 r. Pierwszą składkę w kwocie 100 złr. wniósł P. Dyr. Słęk imieniem Dyrekcyi Kasy Oszczędności. P. Dyr. Słęk wybrany podskarbnim komitetu podjął się tej czynności, a Senat Akademicki uchwałą z dnia 2 czerwca 1891 przychylił się do prośby komitetu opiekuńczego, ażeby fundusze zebrane przez komitet przechowywane były w kasie uniwersyteckiej. Fundusze te, któremi komitet opiekuńczy uchwalił zawiadywać odrębnie od funduszów zebranych na ten cel przez Tow. Wzaj. Pom., wynoszą z dniem 1 lipca 1891 kwotę 897 Złr. 29 kr.«

Zamierzone w poprzednim roku utworzenie takiej Kasy chorych dla uczniów uniwersytetu, do którejby każdy obowiązkowo musiał wносить 1 fl. rocznie, a za to otrzymywał w chorobie wszelką pomoc, nie mogło przyjść do skutku, ponieważ Ministerstwo na przedłożony mu przez Senat Akad.

projekt odpowiedziało, że dotychczasowe ustawy nie dają podstawy prawnej do nałożenia wszystkim studentom obowiązku ubezpieczania się na wypadek choroby.

Stowarzyszeń wśród młodzieży akademickiej istniało z początkiem roku ubiegłego 9, z których 2 rozwiązały się dobrowolnie w ciągu tegoż roku, mianowicie Kółko prawników, które się złąło z Towarzystwem Biblioteki Prawników, i Czytelnia Akademicka, po której rozwiązaniu się powstała inna Czytelnia Akad. z odmiennym nieco statutem, zatwierdzonym przez Namiestnictwo wskutek poparcia przez Senat Akad. Kuratorem tej Czytelni został Prof. Ulanowski. Nadto powstało, jak już wspomniano, nowe stowarzyszenie: Kółko rolników, a wreszcie złożono na ręce Senatu Akad. projekt statutowi zamierzonego stowarzyszenia: Klub szermierzy. Projektu tego, wniesionego przed samymi wakacjami, nie można było z tego powodu przedłożyć dotąd Namiestnictwu do zatwierdzenia.

Nakoniec zaznaczyć należy, że dwa stowarzyszenia akademickie w roku ubiegłym obchodziły jubileusze. Towarzystwo Wzajemnej Pomocy Uczniów Uniw. Jagiell., założone po kilkoletnich staraniach w r. 1866, dożyło w tym roku 25 lat swego istnienia i z tego powodu wydawszy jako książkę jubileuszową »Historią założenia i rozwoju« swego, napisaną przez p. Miśkę, urządziło w dniu 21 czerwca b. r. w naszej auli uroczysty poranek muzykalno-deklamacyjny. W obchodzie tym wzięli udział członkowie Senatu Akad., który przyjął protektorat nad tym obchodem, jakoteż wielu profesorów, dawnych członków przybyłych na tę uroczystość i publiczności. Kuratorem Wzajemnej Pomocy został prof. Ulanowski po złożeniu kuratorii przez prof. Zolla, który ją sprawował przez lat 22.

Niemal współcześnie Towarzystwo Biblioteki Prawników obchodziło już 40 rocznicę swego założenia uroczystem zebraniem się także w tej auli w d. 19 czerwca w obecności Rektora i profesorów wydziału prawniczego. Wczasy tego obchodu odsłonięto portret przedwcześnie zga-

słego zasłużonego kuratora tego towarzystwa, prof. Maurycego Fiericha, sprawiony kosztem jego przyjaciół i wielbicieli a przeznaczony do zawieszenia w sali seminaryum prawniczego. Portret ten pędzla artysty p. Machniewicza będzie więc trwałą ozdobą naszego Uniwersytetu i piękną pamiątką uczuć wdzięczności młodzieży dla ukochanego przewodnika.

Taki jest obraz żywota naszego Uniwersytetu i wszystkich w nim czynników w roku ubiegłym. Kto na niego rzuci okiem pobieżnie, ten z pewnością przedewszystkiem dostrzeże wszystko to, czego nam niedostaje i w czym szwankujemy zawsze jeszcze. Ale kto mu się przypatrzy dokładniej, kto zwłaszcza porówna stan dzisiejszy z tem, co było przed niezbyt dawnemi czasy; kto zważy, ileto w latach ostatnich przybyło nam katedr nowych, a zwłaszcza nowych środków naukowych w świeżo powstałych lub rozszerzonych zakładach: — ten przyznać musi, że Uniwersytet nasz wciąż postępuje naprzód i rozwija się pomyślnie. I ten rok ostatni przyniósł nam także cenne nabytki: z otuchą więc możemy spoglądać w przyszłość, z nadzieją niewątpliwą, że tej życzliwej opieki i poparcia wszystkich władz w mieście, kraju i państwie najwyższych, na której nam nie zbywało w latach ostatnich, nie zabraknie nam i nadal, chociaż z żalem musimy widzieć, że przestał zasiadać w najwyższej radzie koronnej ten mąż znakomity, którym się słusznie chlubimy, że do grona naszego należał, a który potem ze swego wysokiego stanowiska nie przestał nigdy otaczać przychylnością naszego Uniwersytetu i wspierać go we wszystkich sprawach najważniejszych.

Po odczytaniu powyższej kroniki, Rektor Magnificus X. Prałat Dr. Władysław Chotkowski zagaił nowy rok szkolny następującą przemową:

Niech mi wolno będzie na samym wstępie wyrazić Ci, Szanowny Panie Prorektorze, imieniem naszej Rzeczypospolitej naukowej, serdeczne podziękowanie za trudy, podejmowane w urzędzie, który obecnie z honorem składasz. Poświęcałeś ze rzadką skrupulatnością wiele czasu drogiego, odrywając się od naukowych badań swoich, aby służyć społeczności, która poruciła Ci ster i troskę o interesa Uniwersytetu, wiedząc jak Ci jest drogi. Rok twego urzędowania pamiętny będzie uczczeniem Świętego Patrona naszej Wszechnicy, przez które dałeś młodzieży naszej piękną wskazówkę, z kąd płyną dary rozumu i umiejętności: że ich fundament a początkiem jest bojaźń Pańska. Z drugiej uroczystości, w której uczczony był weteran nauki i też szkoły dawny nauczyciel, miała młodzież przykład, jak się starszych szanuje, a mianowicie swoich nauczycieli. Zadowolnienie wewnętrzne niech Ci będzie nagrodą, Czcigodny Panie Prorektorze, a nasza wdzięczność zapłatą.

Obejmując w spadku to urzędowanie, nie mogę zataić obawy, że pod gorszą rozpoczynam je wróżbą, dlatego, że w ciągu ubiegłego roku ustąpił z urzędowania swego ten, który naszego Uniwersytetu długoletnie lata nauczyciel, a podwakroć Rektor, tożę rektorską był złożył, aby objąć wysokie dostojęństwo podskarbiego państwa, ale wraz z tożą i serce tu zostawił. Ile nasza *Alma Mater* temu prawdziwie dobremu swojemu synowi zawdzięcza, my to wszyscy wiemy. Ile zaś gwałtownych jest i piekących potrzeb, które przychylnego a rychłego potrzebują załatwienia, wiesz, Czcigodny Panie Prorektorze, lepiej odemnie.

Z kolei winienem publiczne wyrazić podziękowanie Wam, Czcigodni Panowie Koledzy, za dowód zaufania i wybór, tem zaszczytniejszy, że jednogłośny. Rozumiem, że Panami kierował jedynie wzgląd na moje dobre chęci, więc też nie w próżność mnie wbijać, lecz do wytrwałości zachęcać musi Wasze zaufanie.

W tym szeregu, przez długie wieki się ciągnącym, ludzi nauki, którzy w słoneczne dni Rzeczypospolitej dodawali jej blasku, a w pochmurne czasy jej upadku i czarne godziny zgnębienia społeczeństwa, sami nie upadając na duchu, nad podźwignieniem ducha pracowali, krzewiąc to, co narodów stanowi nieprzepartą i nieprzełamaną siłę t. j. samowiedzę rozumu; w szeregu ludzi, których nazwiska zdobyły sobie wśród plejady najgłośniejszych imion, poczesne miejsce, stanąć chociaż ostatnim: zaszczyt to, który gdy nie zasłużony, do usług bodźcem być musi i do służby wytrwałej zachętą. Do służby tem wytrwalszej, że tylko w tej jednej dzielnicy zostały nauce polskiej otwarte szranki do światowego turnieju przez sprawiedliwego cesarza i króla Franciszka Józefa, podczas gdy w dwóch drugich umiejętnie prowadzona grozi jej zagłada.

Dlatego mniemam, że dla ludzi, którzy nazwiska swe w służbę nauce zapisali, niepotrzebna zachęta; ale że dawnemi czasy konsul rzymski nowoobрани zwykł był hasło wydawać, przeto pozwólcie Panowie, że i ja tym starym pójdę zwyczajem, jako Rektor nowoobрани. Zapożyczę zaś starego zresztą hasła, które dał na łożu śmiertelnem w Brytanii będący cesarz Septimiusz Sewerus. Kiedy bowiem trybun zażądał hasła, wtedy gasnący cesarz wyrzekł: *«laboremus»*.

Pracujmy! gdy inne szczęśliwsze społeczeństwa nas wyprzedziły, aby im wyrównać; gdy przed narodu dwiema częściami światło gasza, aby je tem bardziej rozpalać.

Eminencyo! Na to hasło rzymskiego cesarza *«laboremus»*, daje chrześcianin odzew w drugim słowie: *«oremus»*, bo wierzy, że Bóg jest, który wzrost wszystkiemu daje. Z Bogiem też zaczęliśmy ten nowy rok szkolny i niech

będą dzięki Waszej Eminencyi za odprawienie nabożeństwa ku uproszeniu darów Ducha św. dla nas i dla naszej młodzieży. Starej świetności obrazy budzą się w duszy na widok purpurata św. Kościoła rzymskiego, wpośród tej prastarej matki polskiej nauki. Przez to kojarzy się nanowo szkoła z Kościołem, bo jak źle jej oderwanie działa, któż jest ktoby, w ostatnich czasach mianowicie, nie był naocznie poznał i zrozumiał? Niech modlitwa i błogosławieństwo Waszej Eminencyi otacza w tym roku nasze prace w tej szkole, która z dumą Waszą Eminencyę między swych uczniów i doktorów liczy.

Tej pracy naukowej doniosłość pojmuje całe społeczeństwo, a liczny Wasz udział w tej uroczystości, Dostojni Goście, jest tego najlepszym dowodem. Inaczej też, jak głos bez echa, tak nauka bez odgłosu w społeczeństwie ogłuchnąć, bez gorącego współudziału ostygnąćby musiała. Rolnik sieje ziarno, choć nie wie, czy sam żniwa doczeka, ale wie że sprzątną inni: nigdyby jednak nie zadawał sobie trudu, gdyby wiedział, że nikt się o jego siejbę nie spyta.

Nauką dźwigały się narody z upadku, przez nią rosły w potęgę i siłę; więc może to Bożego zmiłowania jest znakiem, że tej prastarej szkole dano było nowem rozbudzić się życiem i zazielenić się młodzieży tak licznym zastępem, jakiego od dawnych lat upadku naszego nie oglądała. Patrząc na tę młodzież, któremużby z nas serce z radości nie biło, boż to żywa gleba, na której siejba nauki ma wschodzić na chleb dla społeczeństwa nauki głodnego.

Ale bez pracy nie wyda plonu żadna rola: z tem samem więc hasłem Rzymianina *»laboremus«* zwracam się i do ciebie młodzieży kochana. Mówię kochana, bom dla kochania młodzieży polskiej, życie poświęcił nauczycielskiemu zawodowi. Zawód to niepopłatny, ale w pociechy serca bogaty, bo wszelkie trudy słodzi właśnie to kochanie młodzieży. Alem ja tego kochania nie pojmował nigdy inaczej, jedno w ścisłem pełnieniu obowiązku i pracy. Tego też mam prawo żądać od młodzieży, po której uzdolnieniu i ta-

lentach społeczeństwo całe wyczekuje obfitego z pracy plonu. Do tej pracy otwieram podwoje tego przybytku nauk na nowy rok szkolny. Ten rok przeminie szybko jak mijały poprzednie, ale żeby nie przeminął bez owocu i plonu, zachęcam was do pracy starem hasłem: *»laboremus.«*

W imię Boże otwieram rok szkolny 1891 na 1892.

Uroczystość otwarcia roku szkolnego zakończył odczyt Rektora: »O zasługach Leona XIII około historyografii kościelnej«.

DODATEK.

WYKAZ PRAC

ogłoszonych przez członków Uniwersytetu Jagiellońskiego, lub pod ich kierunkiem dokonanych w roku szkolnym 1890/1.

~~~~~

#### Wydział teologiczny.

X. Prof. Dr. Józef Pelczar: »Wspomnienia z pielgrzymki do Komposteli« (odbitka z »Przeglądu powszechnego« nieco rozszerzona).

— »Konferencye apologetyczne o przyczynach niedowiarstwa w naszych czasach i o potrzebie religii« (w drugim pomnożonym wydaniu).

— »Kazania o Świętych Patronach Polskich« (część pierwsza).

— »Kazanie na święto Najświętszej Panny Maryi Królowej Korony Polskiej.«

— »Kazania na niektóre święta Najświętszej Panny Maryi« (część druga).

X. Prałat Prof. Dr. Chotkowski: »Kazanie o najwyższym celu nauk i szkodach, jakie wyrządza nauka bezbożna, wypowiedziane w czasie nabo-



żeństwa w Kętach dnia 22 października z powodu pielgrzymki odbytej z Krakowa w 500 letnią rocznicę urodzin św. Jana Kantego.» Kraków 1890.

— »Rzemiosła i cechy Krakowskie w XV wieku.» Kraków 1890.

— »Mowa wypowiedziana w izbie poselskiej rady państwa dnia 9 lipca podczas rozpraw nad etatem Ministerstwa handlu, przy tytule: »Poczty i telegrafy.« Kraków 1891 (odbitka z Czasu.)

— »Z męczeńskich dziejów Unii.« III. — Listy Unitów, wygnanych do Orenburskiej Gubernii.« Część II. Kraków 1891 (odbitka z Czasu.)

X. Prof. Dr. Stefan Pawlicki: »Pamiętniki Józefa Drzewieckiego (1772—1852) wydane na nowo.« Z dwoma portretami. Kraków 1891. Księgarnia G. Gebethnera i Sp.

X. Prof. Dr. Maryan Morawski: »Wolna Wola« w Przeglądzie Powszechnym 1891, styczeń i luty.

— »Celowość w Naturze.« Wydanie drugie przerobione i powiększone.

— Kilka recenzji i mniejszych artykułów w Przeglądzie Powszechnym.

### Wydział prawa i administracji.

Prof. Dr. Zoll: »Pandekta« Tom I. Część 2.

— Recenzja obszerniejsza o Pandektach Wendta w Grünhuta Zeitschrift, 1. XVIII.

Prof. Dr. Krzymuski: »Antropologiczna szkoła prawa karnego«, artykuł drukowany w Encyklopedyi ilustrowanej.

— »Wykład procesu karnego austriackiego«, str. 520. Kraków, w składzie księgarni Spółki wydawniczej polskiej.

Prof. Dr. Ulanowski: »Historja założenia i uposażenia klasztoru Benedyktynów w Staniątkach.« (Rozprawy Akad. Umiej. w Krakowie T. III [XXVIII]).

— »Acta capitulorum Cracoviensis et Plocensis selecta«, (Archiwum Komisji Hist. T. VI.)

Prof. Dr. Rosenblatt: »Uwolnienie oskarżonego bez przysięgłych i wbrew przysięgłym w proc. karnej«, Przegląd sądowy z lipca 1891.

— »Przyczynek do objaśnienia §. 45 ustawy wojskowej«, Prawnik Nr. 26 z r. 1891.

— »O potrzebie reformy obecnego systemu środków karnych«, Prawnik Nr. 21 z r. 1891.

— »Die Übertretungen des neuen öesterr Strafgesetzentwurfes«, Gerichtssaal (Stuttgärt z r. 1891 zeszyt 3.

— »Der Gerichtsstand für Klagen gegen Ausländer nach österr. Rechte,« w Zeitschrift für internat. Privat- u. Strafrecht (Erlangen) — Zeszyt 3 z r. 1891.

— »Beiträge zur Lehre von der Wiederaufnahme des Strafverfahrens« — w Gerichtszeitung Nr. 46 z r. 1890 i Nr. 13 z r. 1891.



— »Die Aufsichtsbeschwerde des §. 15 St. P. O.« i inne drobniejsze rozprawki z dziedziny prawa i procesu karnego w Gerichtshalle z r. 1890 i 1891.

Prof. Dr. A. Górski: »W kwestyi własności literackiej,« w Bibliotece warszawskiej z marca 1891 i osobnej odbitce.

Docent Dr. Ksawery Fierich: »O władzy dyskrecyjnej sędziego w ustnem postępowaniu cywilnem, jako środku skupienia materiału procesowego.« Kraków, 1891 str. 106.

Docent Dr. Juliusz Leo: »Podatek od spadków w teorii i praktyce skarbowej państw europejskich.« Kraków 1891, Gebethner i Wolff, str. 225 i I—V.

Docent Dr. A. Blumenstok: »Zbiór kanonów paryskiej biblioteki św. Genowefy.« (Rozpr. Wyd. fil.-hist. Akad. Umiej. Tom XXVII).

— »Studia nad historią własności nieruchomości u ludów germańskich I.« (tamże Tom XXIX).

— »La refection des chartes perdues chez les Francs« (Revue historique de droit français et etranger, zeszyt lipcowy).

— Recenzje obszerniejsze: 1) »Publicationen aus dem Gebiete der polnischen Kirchenrechtsgeschichte« II. (Archiv f. Kath. Kirchenrecht T. LXV). 2) O dziele prof. Abrahama: »Organizacya kościoła polskiego« w Przegl. polsk. (lut.). 3) O dziele prof. Sergiejewicza: »Russkija juridiceskija drevnosti I« tamże (maj).

## Wydział lekarski.

*Z kliniki położniczo-ginekologicznej Prof. Dra Madurowicza:*

»O rozmiękczeniu kości (osteomelecia) u ciężarnych i leczeniu tegoż przez cięcie cesarskie z wycięciem jajników« napisał Dr. Stanisław Braun I. asystent. — »2 przypadki porodów powikłane wodą utworową macicy i pochwy« napisał Dr. Cercha Maxymilian II. asystent. (Obie prace ogłoszono w Przeglądzie lekarskim).

*Z kliniki okulistycznej Prof. Dra Rydla:*

— »Dwie operacye wągra podsiatkowkowego« napisał Dr. Franciszek Sroczyński asystent kliniki.

Prof. Dr. Korczyński: »Z Rektoratu Prof. Dr. Edwarda Korczyńskiego w Uniwersytecie Jagiellońskim w r. szk. 1889/90.« Kraków 1890. str. 91.

— »O zmianach przelotnych, jakie powstać mogą w płucach osób niegruźliczych pod wpływem płynu Kocha« w Przegl. lek. 1891, i w Zeszycie XVI Zbioru prac z kliniki lekarskiej.

— Tożsamo po niemiecku w Wiener klinische Wochenschrift Nr. 5. 1891.



— »Wyniki dotychczasowych doświadczeń nad działaniem szczepianki Kocha na płuca chorych dotkniętych gruźlicą płuc« w Przegl. lekarskim 1891 i w Zeszycie XVI Zbioru z prac kliniki lekarskiej.

— Tożsamo po niemiecku w Berliner Klinische Wochenschrift.

— Wspólnie z Prof. Adamkiewiczem: »Kilka uwag tymczasowych o sposobie, w jaki zdrowi i podejrzeni o gruźlicę oddziaływają na środek Kocha« w Przegl. lek. 1891. i w Zeszycie XVI Zbioru prac z kliniki lekarskiej.

— Tożsamo po niemiecku w Berliner Klinische Wochenschrift Nr. 4 1891.

Nadto wyszły pod kierunkiem tegoż z *kliniki lekarskiej* następujące prace:

1) Prof. Dr. Gluźniński: »O zachowaniu się chlorków w moczu w chorobach żołądka«, w Medycynie i w Zeszycie XV Zbioru prac z kliniki lekarskiej 2) Dr. J. Surzycki: »O pyrodynie« w Przegl. lek. i w Zeszycie XV Zbioru prac z klin. lek. 3) Dr. J. Surzycki: »Przyczynę do zachowania się płuc gruźlicą dotkniętych przy leczeniu metodą Kocha« w Przegl. lek. 1890 i w Zeszycie XVI Zbioru prac z klin. lek. 4) Dr. M. Buzdygan: »O Myxoedema« w Przegl. lek. w Zeszycie XVI Zbioru prac z klin. lek. i w Wiener klinische Wochenschrift 1891. 5) Dr. J. Surzycki: »O nowszych środkach nasennych« w Przegl. lek. i w Zeszycie XVI Zbioru prac z klin. lek. 6) Dr. M. Buzdygan i prof. Dr. Gluźniński: »Zachowanie się trawienia żołądkowego w różnych postaciach niedokrewności a w szczególności w blednicy« w Przegl. lek. Nr. 34 1891 i w Zeszycie XVII Zbioru prac z klin. lek.

Pod redakcją tegoż wychodziły staraniem Wydawnictwa dzieł lekarskich polskich: »Rozprawy z zakresu medycyny praktycznej«. Dotąd wyszły 4 zeszyty Seryi I.

Prof. Dr. Blumenstok: »Orzeczenia Wydziału Lekarskiego Uniw. Jagiell.« (ciąg dalszy) w Przeglądzie lekarskim.

— »Szkice psychiatryczne« (w Przeglądzie Polskim).

Nadto z zakładu *medycyny sądowej* pod tegoż kierunkiem wyszło: Asystent Dr. Wachholz: »O wykryciu związków siynu w otruciach« (według wykładu mianego na VI Zjeździe lekarzy i przyrodników polskich. Przegląd Lekarski).

Prof. Dr. Browicz: »Przyczynę do histologii zmian w tkankach gruczołowych pod wpływem szczepianki Kocha« Przegląd lekarski 1890. Centralblatt f. med. Wissenschaften 1891.

— »Zur Frage spontaner Dickdarmlrupturen der Neugeborenen« Virch. Archiv.

Nadto z *zakładu anatomii patologicznej* pod tegoż kierunkiem wyszło: Hempel: »O zmianach w narządach wewnętrznych w przebiegu narkozy chloroformowej«. Pamiętnik II Zjazdu chirurgów polskich.

Prof. Dr. Cybulski: »Fizjologia człowieka Część I (krew, mięśnie i układ nerwowy)«.

— »O ucisku mózgu«. Odbitka z Gazety Lekarskiej.



— »Mikrokalorymetr, nowy przyrząd do mierzenia ilości ciepła.«

Nadto wyszły z *zakładu fizyologicznego* pod tegoż kierunkiem: Dr. A. Beck i prof. Cybulski: »O zjawiskach elektrycznych w korze mózgowej.« Wykład miany na VI Zjeździe lekarzy i przyrodników polskich. — Prof. Cybulski i J. Zanietowski: »Nowa metoda drażnienia za pomocą kondensatorów w miejsce przyrządu saneczkowego du Bois-Reymonda.«

Prof. Dr. Obaliński: »Nowa metoda resekcji stępu.« Przegląd lek. str. 533, z r. 1890.

— Tożsamo po niemiecku (»Neue Schnittmethode für die Fusswurzelresection.« — *Centralblatt für Chir.* 1891, Nr. 43).

— »Dwa nowe własne pomysły ułatwiające zakładanie przewiązek i szwów.« Przegląd lek. z r. 1890, str. 607.

— »O niespodziankach po gastroenterostomii.« Nowiny lekarskie. Poznań. 1890, Nr. 11.

— »Z zakresu chirurgii nerek.« Przegląd lek. 1891, Nr. 1—3.

— Tożsamo po niemiecku: (»Zur modernen Nierenchirurgie«). *Sammlung klin. Vorträge.* 1891, Nr. 16.

Nadto ogłosił pod tegoż kierunkiem Dr. Czesław Podgórski: »O doszczętnem leczeniu przepuklin pachwinowych sposobem Bassiniego.« Przegląd lek. 1890, str. 695.

Prof. Jaworski: »O używaniu wolnego powietrza w przebiegu gruźlicy narządu oddechowego.« Przegląd lekarski. 1891, Nr. 15, 18 i 19.

Prof. Dr. Głuziński: »Kilka słów o działaniu środka Kocha u dotkniętych gruźlicą płuc.« Przegląd lekarski.

— »Einige Bemerkungen über das Koch'sche Heilverfahren gegen Tuberculose namentlich bei Lungenkranken.« *Wiener klin. Wochenschrift.* 1890, Nr. 52.

— »Zachowanie się trawienia żołądkowego w różnych postaciach niedokrewności a szczególnie w blednicy, oraz kilka uwag leczniczych« (wspólnie z Dr. Buzdyganem).

Docent Dr. Trzebicki: »Przypadek zatrucia kokainą.« Przegląd lekarski. 1891, Nr. 20.

— »Die operative Behandlung der Hämorrhoidalknoten.« *Wiener medizinische Presse.* 1891, Nr. 30—33.

— »Zur Wahl der Einstichstelle bei der Paracentese der Bauchhöhle.« *Archiv für klinische Chirurgie.* T. 41.

— Oprócz tego liczne referaty w »*Centralblatt für Chirurgie.*«

Docent Dr. Walentowicz: »Walka pasorzytów w przewodzie pokarmowym konia.« Przegląd Weterynarski, Nr. 10.



# Wydział filozoficzny.

**Prof. Dr. Zakrzewski:** »Xawery Liske, wspomnienie pośmiertne«, w Przeglądzie Polskim, kwiecień, czerwiec i w osobnej odbitce.

— »Historia powszechna na klasy wyższe szkół średnich, Część I Historia starożytna«, Lwów, nakładem Tow. Naucz. szkół wyższych.

— Recenzje w Kwartalniku historycznym.

**Prof. Dr. Tarnowski:** Odczyt »O Zygmuncie Krasińskim« (w Gazecie Lwowskiej).

— »O dramatach Schillera« (ciąg dalszy: Dziewica Orleańska). Przegląd Polski.

— »O Rusi i Rusinach«, w tygodniku Krakus.

— »Przed Trzecim Maja i po nim.« (Przegląd Polski).

— »Z doświadczeń i rozmyślań« studium polityczne. (Przegląd Polski).

**Prof. Dr. Smolka:** »Życiorysy królów polskich« (ciąg dalszy), w publikacji wychodzącej po polsku i po niemiecku w Wiedniu (u Perlesa z rysunkami Matejki).

— »Stanowisko mocarstw wobec konstytucji Trzeciego Maja«, w Przeglądzie Polskim, czerwiec i w Roczniku Akademii Umiejętności.

**Prof. Dr. Józef Rostański:** »Ziemniak i jego zaraza.« Kalendarz Czecha 1891 str. 52—64 z 7 rycinami.

— »Teodora Zawackiego pamięć robót i dozoru gospodarskiego z r. 1616« omówiona krytycznie w Bibliotece Warszawskiej 1891, marzec str. 508—592.

— Szereg artykułów w »Wszecchwiecie« tygodniku poświęconym naukom przyrodniczym.

Wydał w Bibliotece Pisarzy Polskich wyd. Akad. Um. w Krakowie: Teodora Zawackiego »Memoriale oeconomicum« z r. 1616.

— Stanisława Słupskiego z Rogowa »Zabawy orackie« z r. 1618.

— Władysława Jeżowskiego »Oekonomia« z r. 1638.

**Prof. Dr. Malinowski:** »Porównanie kilku ustępów Biblii Szarospatackiej z tekstem staroczeskim Zabłockiego« (1476—1478) w »Pracach filologicznych« Tom IV zeszyt 1.

**Prof. Dr. Janczewski:** »Badania porównawcze nad Zawilcami (Anemone)«, Część I i II.

**Prof. Dr. Franciszek Czerny-Szwarcenberg:** »Ostatnia podróż Stanleya« w »Przeglądzie Polskim« zeszyt grudniowy, str. 30.

**Prof. Dr. Witkowski:** »O ściśliwości i rozszerzalności powietrza.«

— »O mierzeniu niskich temperatur.«

*W zakładzie fizycznym* pod tegoż kierunkiem: Ignacy Zakrzewski: »O zależności ciepła właściwego ciał stałych od temperatury.«

**Prof. Dr. Lewicki:** »Codex epistolaris saeculi XV«, Tom II, wydanie Komisji historycznej Akademii Umiejętności.



**Prof. Dr. Szajnocha:** »Źródła mineralne Galicyi; pogląd na ich rozpołożenie, skład chemiczny i powstawanie.« (Rozprawy wydziału matematyczno-przyrodniczego Akademii Umiejętności w Krakowie. Tom XII).

— »Ueber einige carbone Pflanzenreste aus der Argentinischen Republik«; z dwoma tablicami (Sitzungsberichte d. Kaiserl. Akademie d. Wissenschaften in Wien. Mathem.-naturwiss. Classe. Band C. Abth. I).

— »VI Zjazd przyrodników i lekarzy polskich« Przegląd Polski. Sierpień.

— »IX Zjazd geografów niemieckich w Wiedniu« »Czas.« Kwiecień.

*Z pracowni Gabinetu geologicznego* pod tegoż kierunkiem: Kasi-  
mir Miczyński: »Ueber einige Pflanzenreste von Radács bei Eperies, Comitát Sáros« z trzema dodatkami (Mittheilungen aus dem Jahrbuche d. Königl. ungarischen Geologischen Anstalt. Buda-Pest. Band IX).«

**Prof. Dr. Godlewski:** »Studia nad wzrostem roślin« w Rozprawach Wydziału matemat.-przyrodnicz. Akad. Umiejęt.

**Prof. Dr. Wierzejski:** »Rezultaty badań własnych nad wrotkami krajowymi« Referat na Zjazd Przyrodników i lekarzy. Dziennik Zjazdu.

— »Żywot i prace Dr. Maksymiliana Nowickiego«. Kosmos.

— »Dr. Max. Nowicki«. Ein Nachruf. Wiener entomologische Zeitung.

*W Zakładzie zoologicznym* pod tegoż kierunkiem wykonano: Zygmunt Fischer: »Krytyczny pogląd na systematykę przekopnic.« Referat na Zjazd Przyr. i Lek. Dziennik Zjazdu.

**Prof. Dr. Olszewski:** »O barwie i widmie absorbcyjnem niklego tlenu.« (Umieszczone w pismach Akad. Umiej. w Krakowie).

— »To samo po niemiecku: »Ueber das Absorptionsspectrum und über die Farbe des flüssigen Sauerstoffs.« (Wiedemanns Annalen Bd. XLII, p. 663. 1891).

— »O ciśnieniu krytycznem wodoru«. (Ueber den kritischen Druck des Wasserstoffs). Anzeiger der Akad. d. Wissensch. in Krakau. Mai 1891.

**Docent Dr. Ziomba:** »Z najnowszych kierunków psychologii.« (Przewodnik Naukowy i Literacki Lwów. 1891. Zeszyt I i II).

— »Mickiewicz jako przyjaciel.« Szkic psychologiczny. (Tygodnik Ilustrowany, Warszawa 1891).

— »Studia estetyczne.« (Przewodnik Naukowy i Literacki. Lwów 1891. Zeszyt IV, V, VI, VII, VIII, IX).

— »Wychowanie w Anglii.« (»Czas« 1891).

— »Dzieci źle wychowane.« (Tamże).

— »Władysław Mickiewicz jako biograf swego ojca.« (Tamże).

— »Towarzystwo literackie imienia Adama Mickiewicza i jego roczniki.« (Tamże).

— »Reformy szkół gimnazjalnych.« Szereg artykułów drukowanych w »Czasie« w sierpniu 1891.



**Docent Dr. Dembiński:** »Rome et l'Europe à la veille de la troisième période du Concile de Trente, I partie.« Bulletin de l'Académie des sciences de Cracovie, Novembre 1890.

— »Trzeci rozbiór Polski.« (»Czas« w styczniu 1891).

— »Xawery Liske« (wspomnienie pośmiertne) Kraków 1891.

— »Konstytucja Trzeciego Maja a rewolucya francuska.« Poznań 1891 (odeczyt).

— »Napoleon a państwo starożytne« (krytyczny rozbiór Taine'a: Le régime moderne) w Bibliotece Warszawskiej.

**Adjunkt obserwatorium Dr. Wierzbicki:** »Grady i pioruny w r. 1890.« Sprawozdanie Komis. fizyogr. Akademii Umiejętności, tom XXIV Kraków 1890.

— »Wypadki spostrzeżeń magnetycznych dokonanych w Krakowie w r. 1890.« Tamże.

— »Wyniki spostrzeżeń meteorologicznych dokonanych na stacyach tatrzańskich w r. 1890.« Sprawozdanie Tow. Tatr. za r. 1890.

— »Zabytki astrologiczne w praktyce dzisiejszej.« Kraków 1891.

#### Biblioteka Uniwersytetu.

**Dyrektor Dr. Estreicher:** »Bibliografia Polska Tom XI.«

**Kustosz Dr. Władysław Wisłocki:** Redagował »Przewodnik Bibliograficzny.«

**Skryptor Rudolf Ottmann:** »Pierwsza rocznica ogłoszenia Konstytucji Trzeciego Maja w r. 1792. (Przegląd powszechny. Lipiec 1891«).

**Amanuent Dr. Adam Belcikowski:** »Luzyady Camoensa.«

— »Łza.« Historia z dawnych dziejów.

— »Przegląd literatury polskiej z r. 1890/91«, w londyńskim »The Athenaeum.«

— »Ks. Stanisława Grochowskiego żywot i pisma.«

— »Kobiety w życiu Mickiewicza.«

**Amanuent Żegota Pauli:** »Spór o Morskie Oko« w »Czasie.«









